

Przemysław Garlicki

 [HTTPS://ORCID.ORG/0009-0004-6429-4674](https://orcid.org/0009-0004-6429-4674)

## Odkrycie zaginionych wzorców miar z ratusza Głównego Miasta w Gdańsku

Discovery of Missing Measurement Standards from the Main Town Hall in Gdańsk

**Abstrakt:** W 2019 r. Fundacja na Rzecz Odzyskania Zaginionych Dziel Sztuki *Latebra* i Stowarzyszenie Biskupia Górka przy współpracy ze Stowarzyszeniem Nasz Gdańsk przeprowadziły prace poszukiwawcze na Biskupiej Górze w Gdańsku. Prace pod nadzorem archeologicznym Przemysława Garlickiego doprowadziły do zlokalizowania miejsca i odkrycia pomnika wzniesionego w 1884 r. wybitnemu lekarzowi, astronomowi i przyrodnikowi Natanielowi Mateuszowi Abrahamowi Wolfowi. Podczas prac

wydobyto również zaginione wzorce miar, które do 1945 r. były zawieszane przy głównym wejściu do ratusza Głównego Miasta w Gdańsku. Odkryte miary stanowią przykład zachowanego jednego z zaledwie kilku tego rodzaju zabytków na terenie Polski. Publikując to cenne źródło materialne, autor dokonuje opisu formalno-stylistycznego odkrytych wzorców miar. Opierając się również na źródłach archeologicznych, historycznych i ikonograficznych, podejmuje próbę prześledzenia dziejów tego niezwykłego zabytku.

**Słowa kluczowe:** Gdańsk, ratusz Głównego Miasta, wzorce miar, odkrycie, analiza

W okresie od 26 października do 23 listopada 2019 r. Fundacja na Rzecz Odzyskania Zaginionych Dziel Sztuki *Latebra* i Stowarzyszenie Biskupia Górka, przy współpracy ze Stowarzyszeniem Nasz Gdańsk przeprowadziły prace poszukiwawcze na Biskupiej Górze w Gdańsku, na terenie należącym do Komendy Wojewódzkiej Policji w Gdańsku, na działce nr 241/2. Prace odbyły się w oparciu o zgodę udzieloną przez Pomorskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków w Gdańsku i pod nadzorem archeologicznym Przemysława Garlickiego.

Celem tych prac było przywrócenie pamięci o znamienitym naukowcu, gdańszczaninie Natanielu Wolfie. Miało to się odbyć poprzez odkrycie i uczynienie relikwów pomnika wystawionego Wolfowi na Biskupiej Górze, w sąsiedztwie obserwatorium astronomicznego, które tam wybudował.

Natanieł Mateusz Wolf urodził się w Chojnicach 26 stycznia 1724 r. Będąc młodym człowiekiem, pobierał nauki w kilku renomowanych uczelniach ówczesnej Europy (Lipsk, Halle, Erfurt). Jako lekarz pracował na dworze marszałka wielkiego koronnego Stanisława Lubomirskiego, generalnego starosty ziem podolskich Adama Kazimierza Czartoryskiego i króla Stanisława Augusta Poniatowskiego. Po przeprowadzeniu się w 1767 r. z Warszawy do Tczewa kontynuował praktykę lekarską i obserwacje astronomiczne i przyrodnicze. Tam przebywał do czasu zajęcia miasta przez Prusy w 1773 r., kiedy przeniósł się do Gdańska i na Biskupiej Górze założył obserwatorium astronomiczne określane przez niego jako „dostrzegalnia gwiazd”. Był również członkiem Towarzystwa Przyrodniczego w Gdańsku i elitarnego towarzystwa naukowego Royal Society w Londynie. Oprócz rozpraw z zakresu botaniki, zoologii i astronomii, wspanił się jako prekursor stosowania surowicy w szczepieniu przeciwko ospie. Zmarł w Gdańsku 15 grudnia 1784 r. Przed śmiercią zażyczył sobie, aby jego szczątki pochować tuż przy obserwatorium. Tak też się stało (Szarzewski i in. 2016: 146–150; *Słownik biograficzny...* 1997: 478–480).

Gdańszczanie w 1794 r. oddali mu hołd, wznosząc na jego cześć pomnik w pobliżu jego „dostrzegalni gwiazd”. W 1884 r. wzniesiono nowy pomnik lub odrestaurowano stary i umieszczono na nim tablicę z informacją o pochowanym tu naukowcu. Po upływie wielu lat, w 2019 r., kiedy wszelkie ślady istnienia pomnika zostały zatarte, grupa miłośników Gdańska zrzeszona w wymienionych instytucjach pozarządowych podjęła kroki mające na celu odnalezienie pozostałości pomnika i udokumentowanie odsłoniętych relikwów.



**Ryc. 1.** Gdańsk – Biskupia Góra. Pomnik poświęcony N.M. Wolfowi, odkryty wraz z całym założeniem. Widok od strony wschodniej. Fot. P. Garlicki.

Wyznaczenie miejsca eksploracji poprzedzone było analizą dostępnych informacji, zarówno w postaci książek, przewodników i map, jak również poprzez wyjścia w teren i poszukiwanie jakichkolwiek śladów po istniejącym pomniku.

W ostatecznie wytyczonym miejscu, po ściągnięciu humusu odsłonięto betonową ławę fundamentową o narysie prostokąta o wymiarach: 5,16 x 5,34 m i wysokości 0,39–0,56 m, pochodzącą z okresu po II wojnie światowej. Jak później miało się okazać, przyczynę zniszczenia pomnika. W wyniku dalszych prac odkryto pierwsze fragmenty poszukiwanego pomnika, tzn. elementy jego ogrodzenia, i aby móc kontynuować eksplorację zdecydowano o częściowej rozbiórce ww. fundamentu. W trakcie tych prac odkuto z ławy jeden ze słupków ogrodzenia pomnika i odkopano kolejne trzy, tworzące razem prostokąt całego założenia.

W obrębie odkrytego fundamentu odsłonięto również warstwę śmietniskową o zasięgu około 5 x 5 m. Zawartość warstwy stanowił shumusownany piasek z domieszką gruzu ceglanego, różnych śmieci budowlanych, w tym dużej ilości warstw papy bitumicznej. Usunięcie całej miąższości warstwy śmietniskowej, wynoszącej 1 m, pozwoliło na odkrycie zachowanej w znacznej części bryły pomnika (ryc. 1) oraz płyty z inskrypcją (ryc. 2) wykutą w ciemnym sjenicie, wykonaną na zlecenie Gdańskiego Towarzystwa Nauk Przyrodniczych w 1884 r. (Kilarski 1947: 4). Płyta o wymiarach: 9 x 62 x 101 cm pierwotnie była przytwierdzona do pomnika, opierając się pod lekkim skosem o jego przednią i górną powierzchnię. Wykuto na niej łacińską inskrypcję:

NATH. MATTH. A. WOLF  
 SPECULAE ASTRONOM. CONDITOR  
 HEIC SITUS EST  
 LOCO QUEM. SIBI IPSE LEGIT  
 OPTIME MERENTI  
 MONUMENTUM POSUERE  
 SOCIET. GED. NAT. SCIENT. SODAL.  
 A. MDCCXCIV  
 RENOVAVERE A. MDCCCLXXXIV  
 URANIAE NOSTRAE  
 PERENNITATEM PRECANTES

W przekładzie na język polski te słowa brzmią: „Natanieł Mateusz Abraham Wolf obserwatorium astronomicznego założyciel tu pochowany jest, w miejscu, jakie sobie sam wyznaczył. Najlepiej zasłużonemu pomnik postawili Towarzystwa Gdańskiego Przyrodniczych Nauk członkowie roku 1794. Odnowili roku 1884 o Uranii naszej wiecznotrwałość dbali” (Kilarski 1947: 4).

Sprawa odkrytego pomnika wymaga dalszych działań. W związku z treścią inskrypcji na płycie pomnika: „Natanieł Mateusz Abraham Wolf obserwatorium astronomicznego założyciel tu pochowany jest...”, w przyszłości, jak tylko to będzie możliwe, planuje się wykonanie kolejnych prac mających na celu podjęcie szczątków Nataniela Mateusza Wolfa, a także zlokalizowanie i przebadanie pozostałości (zapewne samych fundamentów) „dostrzegalni gwiazd”, w której prowadził swoje badania gdański naukowiec.



Ryc. 2. Płyta z inskrypcją z pomnika N.M. Wolfa po wstępnym oczyszczeniu. Fot. P. Garlicki.

Wśród odkrytego w wykopie materiału ruchomego znalazło się również szeregi innych przedmiotów związanych z funkcjonowaniem opisywanego założenia. Były to oktagonalne naczynia na kwiaty odlane z betonu, fragmenty kutego, żelaznego łańcucha, fragmenty detali wykonanych z lastryko, a także pojedyncze militaria z okresu II wojny światowej<sup>1</sup>. W warstwie śmietnikowej natrafiono również na dwa pagony milicyjne z okresu PRL. Pagony miały dystynkcje majora i młodszego chorążego. To znalezisko pośrednio uwiarygodnia niepotwierdzony źródłowo przekaz o wzniesieniu w miejscu pomnika garażu na potrzeby Milicji Obywatelskiej, w której użytkowaniu znajdował się ten teren.

Po usunięciu warstwy śmietnikowej i warstw gliniastego piasku do poziomu posadowienia pomnika, czyli do poziomu chronologicznego z 1884 r., wstrzymano dalszą eksplorację. Na poziomie użytkowym pomnika, czyli 57,2 m n.p.m., odkryto dodatkowo dwa niewielkie fragmenty posadzki ceglanej, ułożonej z cegły rozbiórkowej.



**Ryc. 3.** Gdańsk – Biskupia Górka. Wzorce miar *in situ*. Na zdjęciu widać jeszcze odkryte górne części słupków ogrodzenia pomnika wystawionego N.M. Wolfowi. Widok od strony południowej. Fot. P. Garlicki.

<sup>1</sup> Były to: hełm niemiecki wz. 42, zamek do karabinu Mauser wz. 98, dwie łuski kal. 7,92 mm do karabinu Mauser wz. 98, jedna łuska kal. 6,5 mm do karabinu Carcano M1891/38.

Wszystko wskazuje na to, że zniszczenie całego założenia pomnika miało miejsce podczas prac budowlanych związanych ze wzniesieniem w tym miejscu wspomnianego wcześniej budynku (garażu?). Pomnik został zniszczony, zasypany piaskiem i śmieciami, stanowiącymi warstwę niwelacji pod wyrównanie terenu, na którym miał stać domniemany garaż.

W omówionej wyżej warstwie niwelacyjnej, pomiędzy czterema słupkami ogrodzenia pomnika, tuż pod wylaną łąwą fundamentową, na poziomie 58,2 m n.p.m. odkryto żelazny przedmiot, określony wstępnie jako element kutego ogrodzenia pomnika (ryc. 3, 4). Taka identyfikacja wydawała się właściwa, zwłaszcza, że obok natrafiono na fragmenty kutego łańcucha. Jednak późniejsze prace gabinetowe wykluczyły taką możliwość. Odkryty przedmiot nie dawał się przyporządkować do jakiegokolwiek elementu ogrodzenia.

W dniu 26 stycznia 2024 r., w trzechsetną rocznicę urodzin N.M. Wolfa, uroczyste obchodzoną w ratuszu Głównego Miasta Gdańska, odbyło się oficjalne przekazanie do Muzeum Gdańska kamiennej płyty z inskrypcją z odkrytego, zniszczonego pomnika wystawionego Natanielowi Mateuszowi Wolfowi<sup>2</sup>. Na koniec zaproszonym gościom zaprezentowano najciekawsze przedmioty pochodzące z omówionych prac poszukiwawczych, zwracając jednocześnie uwagę na nieokreślony kuty element. Osobą, która zidentyfikowała jego funkcję, był przewodnik po Gdańsku, pan Ryszard Kopittke, który rozpoznał w nim dawne wzorce miar.

Od tego momentu wiadomo było, że dokonano dwóch cennych odkryć: pomnika poświęconego Natanielowi Mateuszowi Wolfowi i wzorców miar, które niegdyś były zawieszane na ratuszu Głównego Miasta w Gdańsku.



**Ryc. 4.** Gdańsk – Biskupia Górka. Wzorce miar po wyciągnięciu z wykopu. Obok nieokreślony pręt i dwa fragmenty donic na kwiaty. Fot. P. Garlicki.

<sup>2</sup> Rok później płytę poddano pracom konserwatorskim, w wyniku których odsłonięto zachowaną całą wykuta na niej inskrypcję.

Na terenie Polski zachowało się do dziś zaledwie kilka tego rodzaju zabytków miernictwa. Można je zobaczyć w Chełmnie, Lęborku i Kielcach. Temat dotyczący zachowanych wzorców miar nie był dotąd dogłębnie podejmowany przez badaczy. Nie powstały też żadne syntetyczne opracowania, a informacje zamieszczone w literaturze przedmiotu ograniczały się do pojedynczych wzmianek lub/i publikowanych zdjęć omawianych zabytków. Warto zatem przytoczyć kilka podstawowych informacji o nich.

Miara znajdująca się w Chełmnie jest wzorcem pręta chełmińskiego. Jest to czworokątny w przekroju pręt o długości 4,33 m, który odlano z nieokreślonego dokładnie stopu metali. Według tradycji znajdować się miał pierwotnie w kościele farnym, a w końcu XIX w. przeniesiono go na ścianę ratusza i zawieszono poziomo między oknami parteru. Obiekt z Chełmna to wzorzec miary pręta, przy pomocy którego w średniowieczu wytyczano wielkości działek, ulic i kwartałów w zakładanych na surowym korzeniu miastach na prawie chełmińskim (*Katalog zabytków sztuki...* 1976: 63).

W Lęborku, w roku 2011 na ścianie obecnego ratusza została zawieszona replika pręta chełmińskiego o długości 4,33 m, zrekonstruowana na podstawie egzemplarza z Chełmna. Oryginalny, zaginiony wzorzec pierwotnie miał wisieć na budynku starego, nieistniejącego już ratusza<sup>3</sup>.

Trzeci przykład wzorca miar znajduje się w Kielcach, gdzie w 1791 r. ówczesny arcybiskup Michał Poniatowski, brat Stanisława Augusta, w ścianie bazyliki kazał wmurować marmurową tablicę, na której wyryto prawdy wiary, alfabet zapisany małą i dużą literą i wzór zapisu liczb w formie słownej. Zaznaczono również wzorce miar: stopę angielską, stopę paryską i łokieć koronny z podziałem na cztery ćwierci i sześć cali, wraz z opisem wielkości innych wzorców miar (Tkaczyk, Pęczalski 2021: 40, 41).

Z odnalezionych na terenie Polski analogicznych odkryć widać, że takie zabytki jak wzorce miar zachowały się bardzo nielicznie. Z trzech, a właściwie czterech obiektów (bo trzeba też doliczyć zrekonstruowane wzorce miar z ratusza Głównego Miasta w Gdańsku) połowa to rekonstrukcje. Odkryty wzorzec miar wraz z wzorcami z Chełmna i Kielc to prawdopodobnie jedyne oryginalne tego rodzaju zabytki w Polsce.

<sup>3</sup> Nie zachowały się żadne archiwalia, w których byłaby wzmianka o zawieszonym na ścianie ratusza w Lęborku wzorcem pręta chełmińskiego. Informację o tym oparto m.in. na fakcie rozplanowania Lęborka przy zastosowaniu tej jednostki miary i na zwyczaju zamieszczania wzorca miary na ścianie ratusza lub kościoła w miastach zakładanych na prawie chełmińskim. W 2011 r. z inicjatywy Lęborskiego Bractwa Historycznego na ścianie obecnego ratusza zawieszono kopię historycznego pręta chełmińskiego (<https://gp24.pl/nowa-atrakcja-turystyczna-leborka-pret-chelminski/ar/4750975>, dostęp: 29 V 2024).

W wielu znaczących ośrodkach handlowych, w tym również w Gdańsku, wprowadzano określone jednostki miar i wag w celu ich ujednoczenia, co miało pomóc w uczciwym handlu i dokładnym określeniu wielkości towaru. Wielość wzorców miar, wag czy objętości stanowiła jednak dla kupców znaczne utrudnienie, ponieważ musieli oni przeliczać miary podczas dokonywanych transakcji. Wzorce miar były umieszczane na ważnych budynkach w mieście, jak np. ratusz czy kościół. Używano ich m.in. podczas transakcji handlowych. W celu sprawdzenia uczciwości danego kupca wystarczyło przyłożyć przymiar, którym handlowiec się posługiwał, do wiszącego na ratuszu wzorca miary. W wypadku gdy przymiar okazywał się krótszy od obowiązującego wzorca, władze miasta nakładały na kupca karę, a przymiar niszczone (Januszajtis 2017).

Na ziemiach polskich będących pod panowaniem krzyżackim, w tym również w Gdańsku, wzorec jednostki miary stanowił pręt chełmiński o długości 4,33 m. Pręt dzielił się na 7,5 łokcia, a łokieć na dwie stopy, co daje stopę o długości 28,8 cm. W późniejszym okresie, kiedy Gdańsk przeszedł pod zwierzchnictwo państwa polskiego, nadal używano pręta chełmińskiego, ale korzystano również z miar gdańskich, nieznacznie tylko mniejszych od chełmińskich. Wielkość stopy gdańskiej została dokładnie określona w 1747 r. przez uczonego Michała Hanowa i wynosiła 28,69 cm. Miary gdańskie były w powszechnym użyciu jeszcze w XIX w. (Januszajtis 1998: 70).

W 1817 r.<sup>4</sup> wprowadzono w Prusach nowy system miar, rozszerzając go później m.in. na ziemie polskie będące pod pruskim zaborem, choć w obrocie prywatnym zezwolono na korzystanie z miar stosowanych do tej pory (Fenna 2004: 172). Wówczas też zostały zawieszane na gdańskim ratuszu nowe wzorce miar. Prawdopodobnie wraz ze zmianą miar zdecydowano o zawieszeniu ich w nowym miejscu. Pierwotnie bowiem wisiały po prawej stronie wejścia do pomieszczenia wagi, natomiast później zawieszono je po prawej stronie głównego wejścia do ratusza.

Wprowadzony w całym cesarstwie niemieckim od 1884 r. system metryczny nie spowodował usunięcia z ratusza starych gdańskich wzorców miar. Choć wtedy mogły być traktowane już jedynie jako ciekawostka historyczna. W tej formie i w tej lokalizacji wzorce miar pruskich przetrwały do 1945 r., kiedy w niewyjaśnionych okolicznościach zaginęły.

W 2005 r. z inicjatywy Akademii Rzygaczy i przy wsparciu instytucji państwowych zrekonstruowano zaginione wzorce, zawieszając ich kopię po prawej stronie głównego wejścia do ratusza. Wówczas na zrekonstruowanych miarach pruskich zaznaczono również nieznacznie mniejsze wzorce miar gdańskich

---

<sup>4</sup> Ujednoczony system miar pruskich wprowadzono na mocy ustawy z 6 maja 1816 r. (Fenna 2004: 172).



(Januszajtis 2024: 2). W literaturze przedmiotu podaje się jeszcze informacje o wiszących na ratuszu przed 1945 r. wzorcach miar gdańskich (Darecka, Frąckowska 2020: 222). Obecnie, po odkryciu oryginalnych miar, można stwierdzić z całą pewnością, że ostatnimi miarami wiszącymi na gdańskim ratuszu były wzorce miar pruskich.

Odkryte wzorce miar składają się z kilku elementów. Najważniejsze ich części to oczywiście wzory miar w postaci trzech różnej długości prętów. Jakkolwiek nie wykonano jeszcze badań metaloznawczych, to wydaje się, że wszystkie elementy odkrytych miar zostały odkute z żelaza.



**Ryc. 5.** Odkryte wzorce miar. Stan po wstępnym oczyszczeniu. Fot. W. Ostrowski.



**Ryc. 6.** Odkryte wzorce miar. Zbliżenie na detale. Strzałkami zaznaczono dwa spośród czterech wrębów środkowego ramienia kotwy. Fot. W. Ostrowski.

Każda z miar została wykonana w jednakowy sposób (ryc. 5, 6). Jeden koniec żelaznego pręta spłaszczono i wykonano w nim otwór przelotowy do zawieszenia. Na dalszym odcinku wykuto okrągły w przekroju, profilowany trzpień, który kończy się przejściem w przekrój prostokątny. Tak powstały uskok stanowił początek wzorca miary. Prostokątny w przekroju pręt biegł w tej formie do końca, nieznacznie, jednostajnie zmniejszając swój przekrój i zakończony był równo. Pręty były przymocowane do kotwy za pomocą dwóch kutych, żelaznych okrągłych ogniw o różnej średnicy.

Każdy z prętów stanowi osobny wzorec miary pruskiej. Najkrótszy pręt to wzorec miary stopy o długości 31,2 cm. Średniej długości pręt tworzy łokieć – 66,5 cm,

a najdłuższy pręt jest wzorcem sążnia (rozpiętość ramion dorosłego mężczyzny) o długości 188,8 cm. Miary pruskie wynosiły odpowiednio: 31,4 cm, 66,7 cm i 188,3 cm (Fenna 2004: 160, 259). Istniejące różnice pomiędzy urzędowo ustalonymi wielkościami miar a miarami odwzorowanymi na gdańskim ratuszu, wynoszące w stopie i łokciu po 2 mm, mogą wynikać z różnych przyczyn. Wydaje się, że odkucie pręta o złej długości jest mało prawdopodobne, ponieważ w wypadku takiego przedmiotu, jakim jest wzorec miar, wykonanie go w odpowiednio dokładnej długości miało istotne znaczenie. Różnica może być efektem zmiany długości odcinka żelaza, które było poddawane przez okres ponad 200 lat wpływowi zmieniających się warunków atmosferycznych. Należy również wziąć pod uwagę to, że w momencie odkrycia miar miały one powierzchnię utlenioną i to może stanowić główną przyczynę odstępstwa od przyjętych wartości miar. Najdłuższy pręt różni się od ustanowionej wielkości wzorca aż o 5 mm. W tym wypadku różnica może wynikać z niepoprawnego dokonania pomiaru, ponieważ pręt został wtórnie zgięty.

Kotwa, na której zawieszono były miary, została ukształtowana w formę zbliżoną do litery E (ryc. 5, 6). Wykonano ją z dwóch prostokątnych w przekroju żelaznych prętów. Jeden, dłuższy pręt w środkowej części przekuto na odcinek pręta obłego, a graniaste odcinki pręta zagięto pod kątem około 75°. Do tak powstałej wstępnie kotwy dokuto krótszy pręt – jeszcze jedno ramię po środku. Końce trzech ramion o przekroju prostokątnym zostały zagięte pod kątem prostym w celu solidnego osadzenia kotwy w murze. Ramię kotwy, na którym wisiały pręty, ma przekrój okrągły, dzięki czemu pręty można było swobodnie przesuwac. Na lewym odcinku ramienia wisiała miara stopy i łokcia (po środku), a na prawym odcinku ramienia była zawieszona miara sążnia. Bez wątplenia kotwa o dwóch ramionach (U-kształtna) wystarczyłaby do solidnego zawieszenia trzech miar. Decydując się jednak na wykonanie kotwy E-kształtnej, przewidziano ewentualne problemy podczas korzystania z miar. Ten prosty zabieg polegający na wykonaniu trzech ramion w zawieszaniu spowodował oddzielenie dwóch mniejszych miar od największej. Dzięki temu pręty wisiały w odpowiednich odstępach i nie zbiegały się w jednym miejscu, co ułatwiało korzystanie z miar<sup>5</sup>. W takim rozstawie pręty były też zamocowane na kotwie w momencie odkrycia artefaktu (ryc. 4).

Co prawda wszystkie wzorce miar zostały wykonane w ten sam sposób i z takiego samego materiału, to jednak tylko na najdłuższym pręcie widać mocno

---

<sup>5</sup> Obecna rekonstrukcja wzorca miar na ratuszu Głównego Miasta w Gdańsku wykonana została zapewne na podstawie archiwalnych zdjęć, na których bardzo słabo widać, w jaki sposób miary zostały przymocowane do muru. W zrekonstruowanym zamocowaniu zastosowano do zawieszania miar okrągły w przekroju pręt i podzielono go na trzy równe odcinki, co miało rozstawić osobno każdą z trzech miar.

starty koniec. Z kolei na końcach dwóch mniejszych miar przetarć prawie nie widać. Trudno powiedzieć, czemu tylko największy pręt został tak mocno na końcu zeszlifowany. Tu należy odnieść się do zrekonstruowanych wzorców miar wiszących przy głównym wejściu do ratusza Głównego Miasta w Gdańsku. Miary zawieszono dokładnie w miejscu, w którym pierwotnie wisały. Końce wzorców miar wiszą tuż przy licu muru, na wysokości trzech wyraźnych, łukowo przebiegających w murze bruzd, które powstały dawniej, na skutek obijania i tarcia prętów o lico muru. Największa bruzda ma ostry załom, co wskazuje na wypracowanie powierzchni bruzdy tępo zakończonym prętem o wyraźnej krawędzi. To z kolei pozwala wykluczyć domysł, aby najdłuższa miara miała wygładzony (starty) koniec na skutek tarcia pręta o mur. Trudno jest zatem określić, z jakiego powodu / w jakim celu koniec najdłuższej miary został zeszlifowany. Niewykluczone jest, że zeszlifowanie pręta nastąpiło już po jego zniknięciu ze ściany ratusza.

Jak już wyżej wspomniano, końce ramion kotwy zostały zagięte pod kątem prostym w celu solidnego osadzenia kotwy w murze. Na krawędziach zagiętych odcinków ramion wybito po cztery małe, trójkątne wręby<sup>6</sup> (cztery wręby są najbardziej czytelne na środkowym ramieniu; ryc. 6). W kowalstwie i ślusarstwie jest to jeden z najprostszych i podstawowych elementów zdobniczych. W tym wypadku jednak zastosowanie nawet prostego zdobienia nie miało by racji bytu, ponieważ ta część kotwy miała być osadzona w murze. Owe wręby mogą nic nie oznaczać, ale wówczas obecność tego motywu można by tłumaczyć chyba jedynie użyciem wtórnego materiału.

Ostatnią część wzorców miar stanowiło ozdobne zadaszanie, czyli zabezpieczenie miar przed wpływem niekorzystnych warunków atmosferycznych i jednocześnie zaakcentowanie na ratuszu punktu, gdzie miary się znajdują. Błaznany daszek o kolebkowym sklepieniu ozdobiono leżącymi na końcach esownicami i zwieńczono manierystycznym elementem zdobniczym złożonym ze spirali. Na zachowanej fotografii miar z początku XX w. detal ten nie jest wyraźny, ale przypomina kwiaton wrzecionowy (ryc. 10), typowy element zdobniczy krat stosowany przez gdańskie warsztaty kowalskie przez całą pierwszą połowę XVII w. (Jednaszewska, Massowa 1985: ryc. 64, 65, 65a)<sup>7</sup>.

Wzorec miar został uwieczniony na kilku zdjęciach i rycinach z przedstawieniem ratusza Głównego Miasta w Gdańsku. Prawdopodobnie najstarszy widok

<sup>6</sup> Należy tu zaznaczyć, że nie są to zadziory, jakie czasem wykonywano na stalowych elementach osadzanych w murze.

<sup>7</sup> Najbardziej znane przykłady to: krata ze studzienki przy Zbrojowni z 1605 r., krata ogrodzenia Fontanny Neptuna z 1634 r., krata ogrodzenia nagrobka rodziny Bahrów w kościele NMP w Gdańsku i krata zamykająca pierwotnie kaplicę św. Jakuba, również w kościele NMP w Gdańsku, obie z około 1620 r. (Jednaszewska, Massowa 1985: 23).

wzorca miar gdańskich pochodzi z dzieła nieznanego autora z około 1660 r. (Biblioteka Gdańska PAN, sygn. Z. I 1710). Rycina przedstawia fontannę Neptuna, Dwór Artusa i ratusz Głównego Miasta (ryc. 7). Na południowej ścianie ratusza, po prawej stronie wejścia do wagi miejskiej zawieszony jest wzorzec miar. Pomimo schematycznego oddania wzorca, można odczytać wszystkie jego elementy: półkolisty daszek z ozdobnym zwieńczeniem i jeden wiszący pręt o długości w przybliżeniu odpowiadającej łokciowi. Zapewne jest to wzorzec miary łokcia gdańskiego.

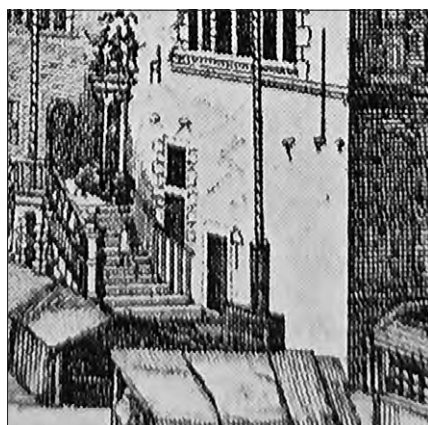


**Ryc. 7.** Rycina nieznanego autora z około 1660 r. z przedstawieniem ratusza Głównego Miasta w Gdańsku. Na powiększeniu widać po prawej stronie wejścia do wagi miejskiej wiszący wzorzec miar. Źródło: Biblioteka Gdańska PAN, sygn. Z. I 1710.

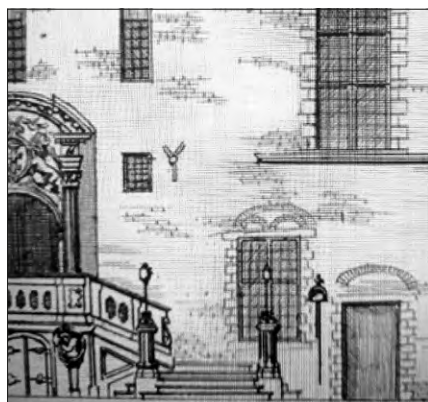
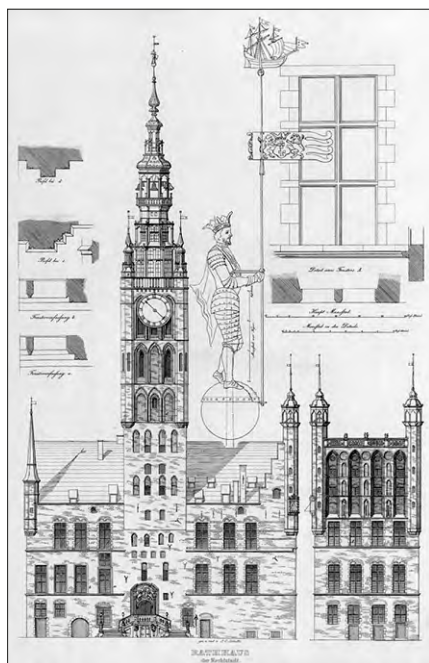
Na rycinie autorstwa Petera Willera z 1687 r., na której na pierwszym planie widać budynek ratusza Głównego Miasta w Gdańsku, w tym samym miejscu zaznaczono wiszący wzorzec miar. Wzorzec ten oddano jeszcze bardziej schematycznie, nanosząc tylko półokrąg i jedną pionową linię (ryc. 8). Porównując długość miary z wysokością otworu wejściowego, należy stwierdzić, że na rycinie przedstawiono również miarę łokcia.

Na podstawie tych dwóch rycin można wnosić, że na ratuszu Głównego Miasta początkowo zawieszona była tylko miara łokcia gdańskiego<sup>8</sup>, ewentualnie jeden pręt z zaznaczonymi dwoma wzorcami: stopy i łokcia.

<sup>8</sup> Pewność tę zdaje się potwierdzać późniejszy przekaz źródłowy, z którego wiadomo, że w 1747 r. gdański uczyony Michał Hanow, porównując miarę stopy paryskiej do stopy gdańskiej, przyłożył wzorzec paryski do miary łokcia gdańskiego (Januszajtis 2017).



**Ryc. 8.** Rycina Petera Willera z około 1687 r. z przedstawieniem ratusza Głównego Miasta w Gdańsku i zbliżenie na widoczny po prawej stronie schodów, zawieszony wzorzec miar. Źródło: Biblioteka Gdańska PAN, sygn. Od 4503 2°; *Gdańsk i okolice...* 2010: 50.



**Ryc. 9.** Rysunek inwentaryacyjny z 1855 r. przedstawiający ratusz Głównego Miasta w Gdańsku autorstwa Johanna Carla Schultza i zbliżenie na widoczne po prawej stronie schodów, zawieszony wzorzec miar. Źródło: Biblioteka Gdańska PAN, sygn. Gr Al. 4266/10; Darecka, Frąckowska 2020: 21, ryc. 10.

Z kolei na rysunku inwentaryzacyjnym z 1855 r. autorstwa Carla Schultza, przedstawiającym ratusz Głównego Miasta, zostały zaznaczone wzorce miar pruskich (ryc. 9). Widoczny jest półokrągły daszek z ozdobnym zwieńczeniem i dwie miary: łokcia i sążnia. Najmniejsza miara o długości stopy nie została zaznaczona, choć niewątpliwie w tym czasie musiała już wisieć.



**Ryc. 10.** Wzorce miar zamocowane na ratuszu Głównego Miasta w Gdańsku. Wycinek przedwojennej fotografii i jej powiększenie. Źródło: Januszajtis 1998, rys. 5.

Z omówionych powyżej rycin wynika, że około 1660 r. i w 1687 r. wzorzec miary wraz z półokrągłym, ozdobnym zadaszeniem był zawieszony na ścianie ratusza, po prawej stronie wejścia do wagi miejskiej. Był to wzorzec miary łokcia gdańskiego. Renesansowy styl wykonania zadaszenia późniejszych miar pruskich wskazuje na zawieszenie wzorców miar na ścianie ratusza (przynajmniej jednego), prawdopodobnie już w pierwszej połowie XVII w., i wtórne użycie zadaszenia pochodzącego z tego okresu do osadzenia wraz z nowymi wzorcami w 1817 r. O tak wczesnej chronologii omawianego zadaszenia świadczy fakt wykonania tego elementu w stylistyce renesansowej. Zadaszenie nie mogło powstać później, ponieważ w XVIII i w początku XIX w. nie wykształcił się jeszcze na terenie Polski nawrót do form renesansowych, objawiający się funkcjonowaniem stylu określanego mianem neorenesansu. Według rysunku inwentaryzacyjnego z 1855 r. wzorce miały już wisieć tuż przy głównym wejściu do ratusza. Zmiana położenia miar miała miejsce

zapewne w związku z wprowadzeniem nowych miar pruskich, czyli w 1817 r. Przedstawiony na rycinie z 1855 r. wzorzec jest dłuższy (widać na niej wiszący wzorzec sążnia). Na rysunku zaznaczono również wzorzec miary łokcia. Miary stopy autor nie zaznaczył, być może ze względu na wielkość tego szczegółu na rysunku.

W 1945 r. lub nieco później wzorzec miar wiszący na ratuszu w niewyjaśnionych okolicznościach zniknął. Ten stan rzeczy potwierdza zachowane zdjęcie ratusza datowane na lata 1945–1946, na którym wzorca miar już nie ma (ryc. 11). Wiadomo, że podczas działań wojennych w 1945 r. ratusz Głównego Miasta został poważnie zniszczony, w tym dużemu uszkodzeniu uległa jego ściana południowa. Wyrwa w ścianie na całą grubość muru objęła dużą jego powierzchnię i przebiegała zaledwie 3 m od miejsca zamocowania wzorca miar. Dość powiedzieć, że latarnia stojąca dwa metry od miar też została poważnie zniszczona (ryc. 11). Być może w wyniku tych działań miary znalazły się w gruzowisku zniszczonego ratusza.



**Ryc. 11.** Zniszczony w wyniku działań wojennych ratusz Głównego Miasta w Gdańsku. Widoczna wyrwa w murze i zniszczony lampion przy schodach wejściowych. Strzałką zaznaczono miejsce, gdzie powinien być widoczne zadaszanie wzorców miar. Zdjęcie z lat 1945–1946. Źródło: fotopolska.eu.

Pomimo bliskiego sąsiedztwa wybuchu wzorzec miar mógł się zachować, ponieważ był przymocowany do ściany, nieznacznie tylko od niej odstając. Wydaje się bardziej prawdopodobne, że miary przetrwały bombardowania miasta. Jednak po zakończeniu działań wojennych, kiedy Gdańsk leżał jeszcze w ruinach, był wielokrotnie nawiedzany przez szabrowników. Być może wtedy wzorzec miar zostały zagrabione.

Faktem jest zniknięcie miar ze ściany ratusza w 1945 r. i pojawienie się ich w późniejszym czasie na terenie Biskupiej Górki, w części należącej do Komendy Wojewódzkiej Milicji Obywatelskiej. Zanim jednak miary trafiły do ziemi, musiały zostać gdzieś złożone, ponieważ z przekazu Jana Kilarskiego wiadomo, że zaraz po II wojnie światowej pomnik Nataniela Wolfa stał niezniszczony (Kilarski 1949: 46).

W 1947 r. pomnik wystawiony N.M. Wolfowi został oczyszczony z *wojennego zawalenia przeróżnym, pordzewiałym żelaziwem* (Kilarski 1947: 4). Niewykluczone, że pośród różnego rodzaju metalowych, niepotrzebnych przedmiotów (być może pochodzących z ruin Głównego Miasta), zrzucanych w obrębie pomnika, znajdowały się również wzorzec miar. Po oczyszczeniu pomnika żelazne przedmioty mogły zostać złożone gdzieś niedaleko, aby potem wraz z innymi śmieciami budowlanymi zostać zrzucone do ziemi jako niwelacja pod stawiany budynek.

Od 1951 r. ten teren podlegał Ośrodkowi Szkolenia Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego, a następnie od 1957 r. – Komendzie Wojewódzkiej Milicji Obywatelskiej. To zapewne w tym okresie zdecydowano o wyrównaniu terenu pod budowę fundamentu nowego budynku (garażu?). W tym celu rozebrano górną część pomnika, demontując z niego płytę z inskrypcją, a następnie podniesiono teren wokół, wrzucając do tej ziemi śmieci budowlane i niepotrzebne nikomu wzorzec miar.

Być może w przyszłości wypłyną jeszcze na światło dzienne nowe fakty, pozwalające wypełnić lukę wiedzy na temat tego, co działo się z wzorcami miar od 1945 r., gdy zniknęły ze ściany ratusza, a okresem lat pięćdziesiątych, sześćdziesiątych, kiedy artefakt znalazł się w ziemi.

Nie wiadomo też, co stało się z ozdobnym zadaszaniem wzorców miar. Na pewno piękny, stylowo wykończony daszek stanowił dla powojennych szabrowników atrakcyjniejszy łup od wiszących trzech prętów. Nie zmienia to jednak faktu, że wzorzec miar również zniknęły. Po upływie kilku, może kilkunastu lat zostały uznane za niepotrzebne i trafiły ostatecznie do ziemi. To prawdopodobnie uchroniło je przed przetopieniem lub wtórnym wykorzystaniem chociażby do celów budowlanych.

W niedalekiej przyszłości odnalezione wzorzec miar zostaną przekazane do Muzeum Gdańska i wówczas zapewne podda się je zabiegom konserwatorskim. Z uwagi na rangę odkrytego artefaktu, który stanowi ważny dowód handlowej i kupieckiej strony życia miasta, obiekt ten w przyszłości powinien zostać poddany szczegółowym badaniom interdyscyplinarnym (historycznym, metaloznawczym, metrycznym).



Jeśli wziąć pod uwagę wielkość zniszczeń substancji zabytkowej, a także liczbę zabytków ruchomych, jakie Gdańsk w czasie II wojny światowej bezpowrotnie utracił, to wówczas będzie można docenić wagę tego odkrycia. Zwłaszcza, że tego rodzaju zabytki miernictwa zachowane na terenie naszego kraju reprezentowane są zaledwie przez trzy egzemplarze.

## Bibliografia

### Źródła

- Ansicht der Rathauses und des Arturshofes, zbiory: Biblioteka Gdańska Polskiej Akademii Nauk, sygn. Z. I 1710.
- Johann Carl Schultz, *Rathaus der Rechtstadt*, Danzig 1855, zbiory: Biblioteka Gdańska Polskiej Akademii Nauk, sygn. Gr Al. 4266/10.
- Reinhold Curicke, *Der Stadt Dantzig Historische Beschreibung* [...], Amsterdam–Dantzig 1687, zbiory: Biblioteka Gdańska Polskiej Akademii Nauk, sygn. Od 4503 2°.

### Literatura

- Darecka K., Frąckowska A. (2020), *Ratusz Głównego Miasta w Gdańsku. Straty wojenne*, Wydawnictwo Muzeum Gdańska, Gdańsk.
- Fenna D. (2004), *Jednostki miar. Leksykon*, Świat Książki, Warszawa.
- Gdańsk i okolice. Album widoków (XVI–XVIII wiek)* (2010), P. Skoczek (red.), Prowincjonalna Oficyna Wydawnicza, Gdańsk.
- Januszajtis A. (1998), *Gdańscy pionierzy metrologii*, [w:] *Krajowy Kongres Metrologii. Nowe wyzwania i wizje metrologii*, t. 1, Komitet Organizacyjny Krajowego Kongresu Metrologii, Gdańsk, s. 66–79.
- Januszajtis A. (2024), *O lokciu gdańskim i królewskim*, „Tygodnik Trójmiasto”, dodatek do „Gazety Wyborczej”, 9 lutego 2024, s. 2.
- Jednaszewska T., Massowa Z. (1985), *Kowalstwo artystyczne i odlewnictwo. Katalog*, Muzeum Zamkowe, Malbork.
- Katalog zabytków sztuki w Polsce* (1976), t. XI, z. 4, T. Chrzanowski, M. Kornecki (red.), Warszawa.
- Kilarski J. (1947), *Astronomia na Biskupiej Górze*, „Dziennik Bałtycki”, nr 218, s. 4.
- Kilarski J. (1949), *Poznaj Gdańsk. Przewodnik – informator*, Zarząd Miejski, Gdańsk.
- Słownik biograficzny Pomorza Nadwiślańskiego. Praca zbiorowa* (1997), t. IV, Z. Nowak (red.), Wydawnictwo Gdańskie, Gdańsk, s. 478–480.

Szarszewski A., Paluchowski P., Konieczna S., Siek B., Krajewski P. (2016), *Sławni lekarze gdańscy*, Gdański Uniwersytet Medyczny, Gdańsk.

Tkaczyk P., Pęczalski K. (2021), *Katedra Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Kielcach*, Jedność, Kielce.

## Zasoby internetowe

*Historyczny pomiar pręta chełmińskiego* (2010), tekst zamieszczony na stronie Muzeum Ziemi Chełmińskiej, <https://www.muzeumchelmno.pl/index.php/aktualnosci/aktualnosci-2010/92-historyczny-pomiar-preta-chelminskiego> (dostęp: 29 V 2024).

<https://fotopolska.eu/2231462,foto.html> (dostęp: 29 V 2024).

Januszajtis A. (2017), *Miary gdańskie*, Okręgowy Urząd miar w Gdańsku, <https://gdansk.gum.gov.pl/umg/aktualnosci/miary-gdanskie/1923,Miary-Gdanskie.html> (dostęp: 29 V 2024).

*Nowa atrakcja turystyczna Lęborka – pręt chełmiński* (2011), <https://gp24.pl/nowa-atrakcja-turystyczna-leborka-pret-chelminski/ar/4750975> (dostęp: 29 V 2024).

## Summary

In 2019, the Foundation for the Recovery of Lost Works of Art *Latebra* and the Biskupia Górka Association, in cooperation with the Our Gdańsk Association, carried out search work on Biskupia Górka in Gdańsk. Work under the archaeological supervision of Przemysław Garlicki led to the discovery of a monument erected in 1884 to the outstanding physician, astronomer and naturalist Nathaniel Mateusz Abraham Wolf. During the work, missing measurement standards were also recovered, which until 1945 were hung at the main entrance to the Main Town Hall in Gdańsk. The discovered measurement standards are an example of one of only a few preserved artefacts of this type in Poland. In the article the author provides a formal and stylistic description of the discovered measurement standards. Based also on archaeological, historical and iconographic sources, he attempts to trace the history of this extraordinary artefact.

**Keywords:** Gdańsk, Main Town Hall, measurement standards, discovery, analysis

Przemysław Garlicki  
Gdańsk  
e-mail: kureiro@wp.pl